

Ibuprofen wpływa negatywnie na płodność mężczyzn

12 stycznia 2018

Zażywanie przez dłuższy czas ibuprofenu prowadzi u mężczyzn do kompensowanego hipogonadyzmu.



Zespół z Danii i Francji zebrał grupę ochotników w wieku 18-35 lat. Przez 6 tygodni panowie zażywali dziennie 600 miligramów ibuprofenu albo placebo.

Okazało się, że po zaledwie 2 tygodniach u wszystkich zażywających lek wzrósł poziom lutropiny (LH), która u mężczyzn odpowiada za funkcjonowanie produkujących testosteron komórek śródmiąższowych jąder. Takie zmiany oznaczają, że ibuprofen wpływał na nie negatywnie, przez co nie wytwarzały one steroidu potrzebnego do spermatogenezy (produkcji plemników). Autorzy publikacji z pisma „PNAS” podkreślają, że poziomy LH oraz ibuprofenu w osoczu dodatnie ze sobą korelowały, spadał za to stosunek testosteronu do LH.

W takiej sytuacji przysadka próbowała wyrównać niedobory, produkując więcej innego hormonu. Skutkowało to stanem kompensowanego hipogonadyzmu – poziom testosteronu pozostawał stały, ale organizm był przeciążony.

Później naukowcy posłużyli się eksplantatami jąder (część hodowli wystawiano na oddziaływanie ibuprofenu). Na tej zasadzie wykazano, że na drodze represji transkrypcji zahamowane zostało endokrynnie działanie komórek Sertolego i Leydiga.

Akademicy dodają, że kompensowany hipogonadyzm może powodować przejściowe spadki w spermatogenezie (a więc i płodności). Taki stan nie jest jednak, według nich, powodem do wszczynania alarmu. Problemem może stać się za to długotrwałe zażywanie ibuprofenu, np. w terapii chorób przewlekłych lub przez sportowców.

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: MedicalXpress.com

Zdjęcie: [Vnukko](#) (CC0)

Źródło: KopalniaWiedzy.pl